

Krzysztof Krelowski

## Tajni współpracownicy ABW, MI5 oraz FSB

Pomimo zaawansowanego rozwoju technologii umożliwiających inwigilację, praca z osobowymi źródłami informacji (ozi) pozostaje ciągle podstawowym instrumentem działania służb specjalnych i policyjnych. Tytułowi „tajni współpracownicy” są kategorią historyczną, termin ten został użyty nieco prowokacyjnie, chodziło też o podkreślenie istoty artykułu dotyczącej prowadzenia **tajnej**<sup>1</sup> współpracy z ozi. Przedmiotem artykułu jest analiza przepisów ustawowych i wykonawczych o charakterze jawnym, regulujących tę specyficzną materię, stanowiących podstawę działania Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, brytyjskiej Służby Bezpieczeństwa – The Security Service (powszechnie znanej jako MI5, od: Military Intelligence, Section 5) oraz Federalnej Służby Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej, FSB (Федеральная служба безопасности Российской Федерации, ФСБ). Artykuł nie ma charakteru naukowego, jest raczej felietonem prawniczym, w którym autor stara się naświetlić praktyczny punkt widzenia. Stąd też język artykułu jest swobodniejszy.

### Uwagi ogólne

Praca z ozi jest zagadnieniem złożonym. Mamy tu do czynienia z sytuacją, gdy państwo w sposób niejawnym kształtuje relacje międzyludzkie w celu pozyskania informacji (często o charakterze prywatnym) potrzebnych do realizacji swoich zadań. Pytań dotyczących tej współpracy jest wiele. Czy ozi może wchodzić w relacje intymne w celu zdobycia informacji? Czy tajnym współpracownikiem może być osoba ubezwłasnowolniona lub niepełnoletnia? A jeśli tak, to czy osoba niepełnoletnia może przekazywać informacje o swoich rodzicach? Czy pozyskanie ozi jest dopuszczalne w każdej, nawet błażej sprawie? Czy udzielanie pomocy organom państwa w takim charakterze może być podstawą do wystąpienia o świadczenie emerytalne? Z uwagi na objętość artykułu autor skupił się na zagadnieniu podstawowym, choć wcale nie oczywistym: kim może być niejawnym współpracownikiem oraz w jakich sytuacjach państwo może sięgać po taki środek.

### Legislacja polska

Podstawą pracy operacyjnej ABW jest *Ustawa z 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu*<sup>2</sup> (dalej: ustawa).

*„Korzystanie z pomocy osób niebędących funkcjonariuszami”*

Podstawę funkcjonowania ozi zawiera art. 36 ust. 1 ustawy, który stanowi: *Agencje przy wykonywaniu swoich zadań mogą korzystać, z zastrzeżeniem art. 37, z pomocy osób niebędących ich funkcjonariuszami. Zabronione jest, z zastrzeżeniem ust. 2, ujawnianie*

<sup>1</sup> Wszystkie wyróżnienia i wtrącenia w cytowanych tekstach pochodzą od autora (przyp. red.).

<sup>2</sup> Dz.U. z 2010 r. Nr 29, poz. 154, z późn. zm.

*danych o osobie udzielającej Agencji pomocy przy wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych.*

Przepis ten jest niezmiernie lakoniczny, nie określa, na czym pomoc ta miałaby polegać. Pomimo swojej lapidarności, uregulowanie zawiera w sobie nieścisłość – nie wiadomo, czy chodzi o podejmowanie współpracy i jawnej, i tajnej, czy tylko tajnej. Otóż w pierwszym zdaniu jest mowa o osobach świadczących wszelką pomoc Agencjom (a więc i jawną), w drugim zaś o osobie *udzielającej Agencji pomocy przy wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych*, a to już specyficzna podgrupa takich osób. Trzeba w tym miejscu zwrócić uwagę na zapis art. 37 ust. 1 ustawy, który wprowadza pojęcie (niezdefiniowane) „tajnej współpracy”, co oznacza, że możliwa jest inna, jawna, forma współpracy.

Ustęp 2 art. 36 ma natomiast brzmienie: *Ujawnienie danych o osobie, o której mowa w ust. 1, może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w art. 39 ust. 4.* Z literalnego brzmienia tego przepisu należy wyprowadzić wniosek, że dane osób pomagających Agencjom zarówno w sposób jawny, jak i tajny są chronione jednakowo. Należy jednak przyjąć, że przepis art. 39 dotyczy osób udzielających pomocy w zakresie wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych, choć i tu napotykamy problem. Rodzaje podmiotów, do których odnosi się art. 39 ust. 4, zawiera się w ustępie 3, a ten mówi o (...) *osobie udzielającej pomocy Agencji, o której mowa w art. 36 ust. 1.* Analiza porównawcza tego przepisu skłania jednak do wniosku, że dotyczy on jedynie osób pomagających Agencjom w wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych.

Konkluzja jest więc następująca: w art. 36 ust. 1 chodzi o **tajną** współpracę, i to w zakresie wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych (dla uspokojenia: dla ABW, jak dla każdej szanującej się służby specjalnej, ochrona danych osób udzielających jej pomocy jest priorytetem, i to niezależnie od formalnego charakteru tej pomocy czy współpracy). Trzeba zaakcentować, że problem ten wynika z braku definicji niejawnego współpracownika, a więc i niejawnego współpracownika. Jest to poważny mankament naszej legislacji. Jedynym kryterium definiującym tajnego współpracownika jest to, że **nie jest on funkcjonariuszem**. Trzeba przy tej okazji zaznaczyć, że omawiana regulacja nie stanowi podstawy działania tzw. przykrywkowców, czyli kadrowych funkcjonariuszy służb wnikających w środowiska przestępcze w celu ich rozpracowania. Osobowymi źródłami informacji nie mogą być funkcjonariusze, a żaden inny przepis ustawy nie daje wprost funkcjonariuszom możliwości wnikania do grup przestępczych pod przykryciem. Wynikiem tego jest zawieszenie instytucji „przykrywkowca” w prawnej próżni.

I wreszcie: ustawa nie przypisuje stosowania tej metody pracy operacyjno-rozpoznawczej do określonych zadań. Należy więc przyjąć, że współpraca z ozi jest możliwa nie tylko przy okazji wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych służących wykrywaniu czy zapobieganiu przestępstw, lecz także czynności dochodzeniowo-śledczych i analityczno-informacyjnych w dowolnym zakresie.

*Święte krowy?*

Prawdziwym kuriozum jest natomiast art. 37 ustawy, który zawiera ograniczenia podmiotowe w zakresie podejmowania tajnej współpracy.

Z uwagi na doniosłość problematyki artykuł ten zostanie przytoczony w całości.

**Art. 37.** 1. Agencje nie mogą przy wykonywaniu swoich zadań korzystać z tajnej współpracy:

1. posłów i senatorów;
2. osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1981 r. o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe (Dz.U. Nr 20, poz. 101, z późn. zm.)
3. dyrektorów generalnych w ministerstwach, urzędach centralnych lub urzędach wojewódzkich;
4. sędziów, prokuratorów i adwokatów i radców prawnych;
5. członków rady nadzorczej, członków zarządu oraz dyrektorów programów „Telewizji Polskiej - Spółka Akcyjna” i „Polskiego Radia - Spółka Akcyjna”, a także dyrektorów terenowych oddziałów „Telewizji Polskiej - Spółka Akcyjna”;
6. dyrektora generalnego, dyrektorów biur oraz kierowników oddziałów regionalnych „Polskiej Agencji Prasowej - Spółka Akcyjna”;
7. nadawców w rozumieniu art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz.U. z 2004 r. Nr 253, poz. 2531, z późn. zm.);
8. redaktorów naczelnych, dziennikarzy lub osób prowadzących działalność wydawniczą, o których mowa w ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.);
9. rektorów, prorektorów i kierowników podstawowych jednostek organizacyjnych w publicznych i niepublicznych szkołach wyższych;
10. członków Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Polskiej Komisji Akredytacyjnej i Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów.

2. Szefowie Agencji w celu realizacji zadań Agencji mogą wydać zgodę na korzystanie z tajnej współpracy z osobami, o których mowa w ust. 1 pkt 7 i 8, jeżeli jest to uzasadnione względami bezpieczeństwa państwa, po uzyskaniu zgody Prezesa Rady Ministrów.

3. W przypadku powołania ministra w celu koordynowania działalności służb specjalnych Szefowie Agencji wyrażają zgodę, o której mowa w ust. 2, po uzyskaniu zgody tego ministra.

W ustępie 1 pkt 2 znajduje się odesłanie do art. 2 *Ustawy z dnia 31 lipca 1981 r. o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe*<sup>3</sup>, który brzmi następująco:

**Art. 2.** Ustawa ustala zasady wynagradzania osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe:

1. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej;
2. Marszałka Sejmu, Marszałka Senatu, Prezesa Rady Ministrów, wicemarszałka Sejmu, wicemarszałka Senatu, wiceprezesa Rady Ministrów, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, ministra, Prezesa Narodowego Banku Polskiego, Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Praw Dziecka, Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, Prezesa Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli, Szefa Kancelarii Sejmu, Szefa Kancelarii Senatu, zastępcy Szefa Kancelarii Sejmu, zastępcy Szefa Kancelarii Senatu, Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Szefa Służby Cywilnej, Głównego Inspektora Pracy, zastępcy Głównego Inspektora Pracy, Kierownika Krajowego Biura Wyborczego;

<sup>3</sup> Tekst jednolity: Dz.U. z 2011 r. Nr 79, poz. 430, z późn. zm.

3. Ministra Stanu, Szefa Kancelarii Prezydenta, zastępcy Szefa Kancelarii Prezydenta, zastępcy Prokuratora Generalnego, wiceprezesa Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa;
4. Prezesa Polskiej Akademii Nauk, sekretarza stanu, członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, pierwszego zastępcy Prezesa Narodowego Banku Polskiego, podsekretarza stanu (wiceministra), wiceprezesa Narodowego Banku Polskiego, Zastępcy Rzecznika Praw Obywatelskich, Zastępcy Rzecznika Praw Dziecka, Zastępcy Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, Rzecznika Ubezpieczonych, kierownika urzędu centralnego, wiceprezesa Polskiej Akademii Nauk, wojewody, zastępcy kierownika urzędu centralnego, wicewojewody.

W rezultacie otrzymuje się obszerny zbiór różnego rodzaju urzędników państwowych, wyselekcjonowanych według kryterium oderwanego od zakresu działań ABW (np. co w tym zbiorze robi główny inspektor pracy i jego zastępca?) i przedstawicieli innych instytucji, którzy podlegają „ochronie” przed werbunkiem. Na postawione na wstępie pytanie, czy można podjąć tajną współpracę z dzieckiem i zbierać w ten sposób informacje o jego rodzicach, odpowiedź musi być pozytywna. Polskie prawo nie stwarza tu żadnych przeszkód.

Warto nadmienić, że ograniczeń takich nie ma na przykład Policja ani Straż Graniczna. Można więc odnieść wrażenie, że ustawodawca darzy różne formacje państwowe różną dawką zaufania.

#### *Dziennikarz, czyli kto?*

Wątpliwości budzą też niejasne definicje poszczególnych podmiotów, co dotyczy zwłaszcza **dziennikarzy**. Jak pisze Stanisław Hoc w komentarzu do art. 26 *Ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym*<sup>4</sup>, który stanowi analogiczny zapis do art. 37 ustawy:

(...) Pojęcia te zostały zdefiniowane (ogólnie) w ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe. Według art. 7 ust. 2 pkt 5 dziennikarzem jest osoba zajmująca się redagowaniem, tworzeniem lub przygotowaniem materiałów prasowych, pozostająca w stosunku pracy z redakcją albo zajmująca się taką działalnością na rzecz i z upoważnienia (czyli może to być współpraca niesformalizowana prawnie – bez umowy cywilnoprawnej). Jest to więc bardzo pojemna definicja. Warto zauważyć, że materiałem prasowym jest każdy opublikowany lub przekazany do opublikowania w prasie tekst albo obraz o charakterze informacyjnym, publicystycznym, dokumentalnym lub innyniezależnie od środków przekazu, rodzaju, formy, przeznaczenia czy autorstwa<sup>5</sup>.

Czy osoba publikująca sporadycznie teksty w czasopiśmie wędkarskim jest dziennikarzem? Czy dziennikarzem jest osoba prowadząca blog internetowy? A student nagrywający materiał dla radia studenckiego o przebiegu juwenaliów? Można by czerpać pewną przyjemność z mnożenia takich pytań, gdyby nie fakt, że kryje się za tym przepis o charakterze karnym. Z art. 37 jest skorelowany art. 153 d, który za sam fakt podjęcia

<sup>4</sup> Tekst jednolity: Dz.U. z 2014 r. poz. 1411.

<sup>5</sup> S. Hoc, P. Szustakiewicz, *Ustawa o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym*. Komentarz, Baza Lex/el. 2012.

współpracy z nadawcą, redaktorem naczelnym, dziennikarzem lub osobą prowadzącą działalność wydawniczą, przewiduje surową sankcję karną (do ośmiu lat pozbawienia wolności). Podjęcie współpracy z dziennikarzem jest możliwe po uzyskaniu zgody szefa ABW poprzedzonej zgodą Prezesa Rady Ministrów, ale nie rozwiązuje to problemu – najpierw należy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy rozmówca jest, czy też nie jest dziennikarzem.

Z przekazem można dodać, że wyłączenie notabli państwowych z zasięgu działania służb ma swoją tradycję.

Istotnym czynnikiem formalnie dyskwalifikującym kandydata na tajnego współpracownika była przynależność do PZPR. Na tę okoliczność wskazywała instrukcja z 1960 r. Zapisano w niej, że „ze względów zasadniczych nie wolno pozyskiwać tajnych współpracowników spośród członków partii.” (03/06, s. 97). Odstąpienie od tej zasady było możliwe za zgodą „Ministerstwa [Spraw Wewnętrznych] i po uzyskaniu zgody I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego [PZPR]” w sytuacji, gdy wykonanie zadania przez inne osoby nie było możliwe oraz w przypadku wykonywania zadań za granicą. Jednocześnie zabraniano werbunku takich osób w oparciu o materiały obciążające (03/06, s. 128). Podobny zakaz werbunku członków partii znalazł się w instrukcji z 1970 r.<sup>6</sup>

Analogicznie do ustawy o ABW instrukcje pracy operacyjnej służb PRL nie zawierały żadnych mechanizmów chroniących jednostkę przed nadużyciami ze strony państwa.

Konkluzja tego fragmentu rozważań jest następująca. Artykuł 37 ustawy stwarza problemy interpretacyjne i poważnie ogranicza możliwość działania służb w sektorach, w których powinny one być aktywne. Trzeba pamiętać, że pozaprawne wywieranie wpływu na działanie instytucji państwowych jest przestępstwem przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego (art. 231 kk) i jest to wystarczający mechanizm ochronny.

## Wielka Brytania

Aktem prawnym dotyczącym omawianej problematyki jest w legislacji brytyjskiej *Ustawa o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych z 2000 r. (Regulation of Investigatory Powers Act 2000, dalej: RIPA)*. Dotyczy ona wszelkich służb stosujących w swojej pracy metody operacyjno-rozpoznawcze.

### *Definicja osobowych źródeł informacji*

W ustawie brytyjskiej inaczej niż w art. 36 ustawy o ABW oraz AW zdefiniowano pojęcie „niejawnych osobowych źródeł informacji”. Niejawne osobowe źródło informacji (*covert human intelligence source* – dalej: CHIS) jest definiowane przez pryzmat jego przydatności. CHIS to osoba, która:

- a) nawiązuje lub utrzymuje osobiste lub inne relacje z drugą osobą w niejawnym celu, określonym w punktach „b” lub „c” poniżej,

<sup>6</sup> *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945–1989)*, T. Ruzikowski (oprac.), seria: „Materiały pomocnicze Biura Edukacji Publicznej IPN”, t. 1, Warszawa 2004, s. 9.

- b) w sposób niejawnym wykorzystuje takie relacje do zdobywania informacji lub umożliwienia dostępu do takich informacji innym osobom,
- c) w sposób niejawnym przekazuje informacje uzyskane przy wykorzystaniu takich relacji.

Relacja jest niejawną, kiedy jedna ze stron nie jest świadoma celu, w jakim została ona nawiązana lub jest utrzymywana.

Określenie „nawiązuje” nie musi oznaczać relacji długotrwałej lub powtarzalnej. Ważne jest samo zaistnienie relacji (*relationship*). Na przykład osoba zgłaszająca się do MIS i przekazująca informacje, które uznała za niepokojące, nie będzie traktowana jako CHIS. Pomiędzy nią i oficerem odbierającym zgłoszenie nie zawiązuje się bowiem relacja uprawniająca do potraktowania jej jako CHIS. Sytuacja może ulec zmianie w przypadku kontynuowania współpracy nakierowanej na pozyskanie informacji interesujących MIS przez nawiązanie lub wykorzystanie przez taką osobę niejawnych relacji z osobami mogącymi takie informacje posiadać. I podobny przykład: policja powzięła podejrzenie, że w jednym ze sklepów sprzedaje się nieletnim alkohol. W celu zweryfikowania takiej informacji wykorzystwała odpowiednio przeszkoloną osobę nieletnią do dokonania takiego zakupu. Osoba taka nie będzie traktowana jako CHIS, ponieważ nie nawiązuje i nie utrzymuje relacji ze sprzedawcą. Jeśli jednak taka osoba otrzyma zadanie nawiązania osobistych relacji ze sprzedawcą i zdobycia jego zaufania, należy przyjąć, że staje się CHIS.

Definicja CHIS nie ogranicza się jedynie do osób niebędących funkcjonariuszami, co rozwiązuje problem działania przykrywkowców.

### *Ograniczenia w wykorzystaniu CHIS*

System brytyjski nie zawiera ograniczeń podmiotowych dotyczących funkcjonariuszy państwa, z którymi współpraca jest zabroniona. W szerokim natomiast zakresie chroni jednostkę przed nadużyciami ze strony państwa. Podstawą pracy operacyjnej służb brytyjskich jest autoryzacja określonych działań przez organ administracji. Każda metoda pracy operacyjnej jest przyporządkowana do celu, który ma zostać osiągnięty, oraz do rangi urzędnika wydającego autoryzację.

### *Autoryzacja CHIS*

RIPA przewiduje dwa rodzaje autoryzacji w odniesieniu do CHIS:

- **użycia** niejawnego osobowego źródła informacji (*use of a CHIS*) oraz
- **wykorzystania** niejawnego osobowego źródła informacji (*conduct of a CHIS*).

Autoryzacja **użycia** CHIS ma znaczenie dla władzy publicznej sięgającej po taki środek, niejako legitymizuje jej działanie. Chodzi w niej o zapobieżenie nadużyciom ze strony organu państwa w stosunku do jednostek słabych. Możliwe jest pozyskiwanie do tajnej współpracy osób, które ukończyły 18 lat. W szczególnych sytuacjach możliwe jest pozyskanie CHIS poniżej tej granicy, ale wymaga to zachowania przy autoryzacji dalekiej rozwagi. Na pierwszy plan wysuwa się w takich przypadkach zarówno kwestia uniknięcia „zranień psychicznych” takiej osoby, jak i zapewnienia jej bezpieczeństwa przez właściwe przedstawienie wszelkich zagrożeń. W wyjątkowych sytuacjach jest możliwe pozyskanie do współpracy osób młodszych, w żadnym jednak razie nie jest dopuszczalne gromadzenie informacji o rodzicach bądź opiekunach takiej osoby. W przypadku

osób poniżej 16 roku życia konieczny jest udział rodziców lub opiekunów prawnych w spotkaniach z oficerem. Ograniczenia dotyczą też jednostek słabych (ang. *vulnerable individuals*), które definiuje się jako osoby, którym mogłaby zostać przyznana opieka społeczna w związku z ich niedomaganiem psychicznym lub fizycznym.

Co do zasady autoryzacja jest udzielana na 12 miesięcy, wobec osób nieletnich lub zniepełniających zaś na 1 miesiąc.

Autoryzacja **wykorzystania** CHIS dotyczy możliwości posłużenia się tym źródłem w określonych działaniach. Wymaga więc ustalenia, czy zachodzą przypadki uzasadniające sięgnięcie po taki środek, czy nie dochodzi do nieuzasadnionej inwigilacji osób trzecich, czy zachowane zostały zasady proporcjonalności i ostateczności, które są przewodnimi zasadami RIPA i wreszcie czy CHIS nie jest narażone na zbyt duże ryzyko (czy jest o nim poinformowane i odpowiednio przeszkolone). Wydanie takiej autoryzacji wymaga szczególnej ostrożności, jeśli wynikiem działania CHIS będzie pozyskanie wrażliwych informacji, takich jak tajemnica spowiedzi, tajemnica adwokacka czy dziennikarska. Autoryzacja działania nie musi się odnosić do każdej czynności. Chodzi tu bardziej o autoryzację działań w określonym celu. Nawiasem mówiąc, w pewnych sytuacjach funkcjonariusze sami mogą autoryzować swoje działania. W takich wypadkach są obowiązani umieścić stosowną notatkę w rejestrze autoryzacji prowadzonym przez każdy z upoważnionych organów.

### *Cel wykorzystania CHIS*

Posłużenie się CHIS jest możliwe do osiągnięcia następujących celów:

- zapewnienia bezpieczeństwa narodowego,
- prewencji i wykrywania przestępstw,
- zapobiegania zamieszkom,
- zapewnienia bezpieczeństwa ekonomicznego Wielkiej Brytanii,
- zapewnienia bezpieczeństwa publicznego,
- zapobieżenia czynnikiem niebezpiecznym dla zdrowia powszechnego,
- odzyskiwania należności podatkowych,
- odzyskiwania innych danin publicznych.

Nie w każdej sytuacji jest więc możliwe wykorzystanie CHIS.

### **Federacja Rosyjska**

Aktem prawnym regulującym pracę operacyjną w Federacji Rosyjskiej jest federalna ustawa o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych z 5 lipca 1995 r. (*Закон о оперативно-розыскной деятельности*) dalej: ustawa FR. Dotyczy ona wszelkich służb stosujących w swojej pracy metody operacyjno-rozpoznawcze. Możliwość wykorzystywania w pracy operacyjnej ozi daje art. 17 ustawy FR. Przepis ten nie zawiera jednak definicji ozi, nie określa też przypadków, kiedy po taki środek można sięgnąć.

### *Umowa jako podstawa współpracy z osobowymi źródłami informacji w ustawie FR*

Jako podstawę współpracy jednostki z organami państwa ustawa FR określa umowę (ros. *договор*) i konsekwentnie posługuje się terminologią prawa cywilnego.

Spojrzenie na zależności łączące osobę podejmującą tajną współpracę z organami państwa z perspektywy prawa regulującego wzajemne zobowiązania stron jest interesujące. Ostatecznie relacja państwo–tajny współpracownik sprowadza się do rodzaju kontraktu, w którym obie strony zobowiązują się do wzajemnych świadczeń. Ze strony państwa będzie to najczęściej gratyfikacja finansowa za świadczone usługi, zapewnienie bezpieczeństwa oraz ochrona socjalna i objęcie ubezpieczeniem ozi oraz jego rodziny<sup>7</sup>. Z kolei ozi zobowiązuje się do zdobywania informacji i wykonywania innych zleconych czynności.

### *Ograniczenia podmiotowe w korzystaniu z osobowych źródeł informacji – zdolność do czynności prawnych*

Umowę o współpracy, tak jak każdą inną umowę, może zawrzeć osoba posiadająca **pełną zdolność do czynności prawnych**, czyli mająca możliwość samodzielnego kształtowania swojej sytuacji prawnej. Osoba fizyczna mająca pełną zdolność do czynności prawnych to osoba pełnoletnia w świetle przepisów prawa cywilnego oraz nieubezpieczona, co może mieć miejsce z uwagi na chorobę psychiczną, demencję itp. Krótko mówiąc, osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych to jednostka dojrzała i świadoma znaczenia swoich czynów.

Przyjęcie optyki prawa cywilnego znajduje swoje uzasadnienie. Trzeba mieć na uwadze to, że podjęcie niejawnej współpracy wiąże się często z ryzykiem. Osoba podejmująca współpracę powinna czynić to świadomie, ze zrozumieniem konsekwencji swoich działań. Stosowanie przepisów prawa cywilnego chroni jednostkę zarówno przed konsekwencjami działań własnych, jak i przed nadużyciami ze strony organów państwa.

Ustawa FR zawiera spis podmiotów, z którymi jest zabronione podejmowanie współpracy. Odmienne od ustawy polskiej jest on krótki i nie pozostawia wątpliwości interpretacyjnych. Niedozwolone jest podejmowanie tajnej współpracy z:

- deputowanymi,
- sędziami,
- prokuratorami,
- adwokatami,
- duchownymi i przewodniczącymi stowarzyszeń wyznaniowych.

### *Działanie pod przykryciem*

Działanie pod przykryciem, czyli wprowadzenie kadrowych funkcjonariuszy państwowych do grup przestępczych, jest jedną z metod pracy operacyjnej wyszczególnionych w ustawie FR. Analizując ustawę rosyjską, nie można jednak zapominać o specyficznej pozycji FSB w strukturach rosyjskiego państwa i specyficznym podejściu do stosowania prawa przez tę formację.

---

<sup>7</sup> Okres współpracy z organami państwa jest wliczany do stażu pracy. Osoby podejmujące współpracę mają prawo do uposażenia emerytalnego. Ustawodawca rosyjski uznaje konsekwentnie, że tajna współpraca z organami państwa jest świadczeniem usług na rzecz państwa, wobec czego nie może być dyskryminowana w żadnym aspekcie.



## Podsumowanie

Definicję tajnego ozi zawiera tylko ustawodawstwo brytyjskie, które też najszerzej reguluje omawianą problematykę. Prawodawstwa polskie i rosyjskie ograniczają się do zasygnalizowania takiej formy pracy służb, nie precyzując, na czym ma ona polegać oraz w jakich sytuacjach można po taki środek sięgać. Prawa jednostki chroni ustawodawca brytyjski i rosyjski, polski zaś kwestie te pomija całkowitym milczeniem. Z kolei w zabezpieczeniu państwa przed działaniem własnych służb (powołanych przeciw do ochrony jego funkcjonowania) prym wiodzie ustawodawstwo polskie, które wyłącza wiele profesji, ktrych przedstawiciele nie można werbować na osobowe źródła informacji. Nasuwa się ogólna refleksja: jeżeli państwo nie wierzy swoim organom, to jak może oczekiwać zaufania do nich ze strony swoich obywateli? Pogłębianie zaufania obywateli do organów państwowych jest z kolei fundamentem długofalowej egzystencji tego państwa. W ocenie autora konieczne jest przesunięcie akcentów współpracy z ozi przez eliminację art. 37 ustawy, który zakazuje podejmowania współpracy z urzędnikami państwowymi i przedstawicielami innych instytucji na rzecz zabezpieczenia praw jednostki. Należy wreszcie postawić postulat sformułowania definicji tajnej współpracy. Służby nie mogą klasyfikować współpracujących z nimi osób do takiej bądź innej kategorii według kryteriów dowolnych.

## Abstrakt

Artykuł dotyczy aspektów prawnych wycinka działań operacyjno-rozpoznawczych, jakim jest współpraca z osobowymi źródłami informacji. Pomimo rozwoju technologii służącej inwigilacji, metoda ta ma pierwszorzędne znaczenie w działaniu służb specjalnych. Autor porównuje legislację polską, brytyjską i rosyjską we wspomnianym zakresie oraz formułuje postulaty legislacyjne.

**Słowa kluczowe:** prawo, legislacja, czynności operacyjno-rozpoznawcze, osobowe źródła informacji.

## Abstract

The article concerns the legal aspects of the part of operational activities – the cooperation with human intelligence sources. Despite the rapid advancement in development of surveillance techniques, this traditional method remains of a pivotal significance for the law and order institutions. The author makes an attempt to compare the relevant Polish, British and Russian legislation and puts forward legislative motions.

**Keywords:** law, legislation, operational activity, human sources.